

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 maja 2022 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 września 2021 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z 20 września 2021 r., sygn. akt III AUa [...] odrzucił skargę kasacyjną odwołującego się J. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 16 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa [...].

Postanowieniem z 22 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny zarządził sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie, w związku z wniesieniem skargi kasacyjnej przez odwołującego się.

W wykonaniu czynności związanych ze sprawdzeniem wartości przedmiotu zaskarżenia pismem z 5 lipca 2021 r. ubezpieczony oświadczył, iż nie wnosi zastrzeżeń do kwoty emerytury wyliczonej przez organ rentowy według zasad zreformowanych na dzień 1 maja 2014 r., w następujący sposób:

706.584,78 zł kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego
 + 394.546,56 zł kwota zwaloryzowanych składek
 1.101.131,34 zł podzielone przez dalsze średnie trwanie życia 209,40
 miesięcy

Po waloryzacjach od 1 maja 2018 r. świadczenie wynosi 5.489,42 zł.

Z kolei kwota świadczenia emerytalnego ubezpieczonego, wyliczona przez organ rentowy według zasad zreformowanych na dzień 1 maja 2014 r. z uwzględnieniem rekompensaty, wynosi 6.284,13 zł i została ustalona w następujący sposób:

921.350,42 zł kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego
 + 394.546,56 zł kwota zwaloryzowanych składek
 1.315.896,98 zł podzielone przez dalsze średnie trwanie życia 209,40
 miesięcy.

Po waloryzacjach od 1 maja 2018 r. świadczenie wynosi 6.559,76 zł.

Mając powyższe na względzie, ubezpieczony stwierdził, że na 1 maja 2018 r. różnica pomiędzy świadczeniem przyznanym z rekompensatą a świadczeniem przyznanym bez rekompensaty wynosi: 1.070,34 zł miesięcznie. Zatem dwunastokrotność wskazanej sumy stanowi kwotę 12.844,08 zł. Natomiast w ocenie ubezpieczonego organ rentowy nie jest uprawniony do dokonywania pomniejszenia kwoty emerytury w wysokości 5.979,42 zł, która składa się z kwoty 5.489,42 zł oraz z doliczeń w kwocie 490,00 zł od 1 maja 2018 r. Kwota miesięcznych doliczeń w wysokości 490,00 zł jak wyjaśnił jest bowiem wynikiem tego, że od 1 maja 2014 r. tj. po otrzymaniu emerytury, zgodnie z obowiązującymi przepisami, dalej jest zatrudniony w wymiarze pełnego etatu. W związku z powyższym za każdy rok jego pracy doliczana jest kwota wynikająca z pomnożenia współczynnika w wysokości 1,3% przez otrzymaną wysokość emerytury w poprzednim roku kalendarzowym. Okres od 2014 r. do 2018 r., tj. 5 lat pomnożony przez współczynnik 1,3% daje 6,5%. Doliczając do tego waloryzację oraz system liczenia procentu składanego z 5 lat daje łącznie 8,98%. Licząc natomiast 8,98% z kwoty 5.451,58 zł uzyskano kwotę 490,00 zł. W opinii ubezpieczonego kwota 490,00 zł jako tzw. doliczenie do miesięcznej emerytury na 1 maja 2018 r. jest wynikiem wypracowanej dopłaty za dalsze pełne lata pracy i w żadnym wypadku

nie może powodować pomniejszenia wysokości kwoty roszczenia wynikającej z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Z kolei organ rentowy pismem z 18 maja 2021 r. wskazał, iż wartość przedmiotu zaskarżenia stanowiącego 12-krotność różnicy wysokości emerytury obliczonej z rekompensatą oraz bez rekompensaty w sprawie dotyczącej decyzji z 15 maja 2018 r. wynosi 6.964,08 zł, tj. (6.559,76 zł - 5.979,42 zł), gdyż wysokość świadczenia na 1 maja 2018 r. z rekompensatą wynosi 6.559,76 zł a bez rekompensaty wynosi 5.979,42 zł. Kolejnym pismem wskazano, że emerytura Pana J. K. wyliczona według zasad zreformowanych na 1 maja 2014 r. bez rekompensaty wynosi 5.258,51 zł. i została wyliczona w następujący sposób:

706.584,78 zł kwota zwaloryzowanego kapitału początkowy

+ 394.546,56 zł kwota zwaloryzowanych składek

1.101.131,34 zł podzielone przez dalsze średnie trwanie życia 209,40 miesięcy

Po waloryzacjach od 1 maja 2018 r. świadczenie wynosi 5.489,42 zł.

Emerytura Pana J. K. wyliczona według zasad zreformowanych na 1 maja 2014 r. z rekompensatą wynosi 6.284,13 zł i została wyliczona w następujący sposób:

921.350,42 zł kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego

+ 394.546,56 zł kwota zwaloryzowanych składek

1.315.896,98 zł podzielone przez dalsze średnie trwanie życia 209,40 miesięcy

Po waloryzacjach od 1 maja 2018 r. świadczenie wynosi 6.559,76 zł.

Zgodnie z powyższym na 1 maja 2018 r. różnica pomiędzy świadczeniem przyznany z rekompensatą a świadczeniem przyznany bez rekompensaty wynosi 1.070,34 zł.

Dwunastokrotność tej kwoty to 12.844,08 zł.

Ponieważ jednak Pan J. K. pobiera obecnie emeryturę ustaloną wg zasad sprzed 1998 roku, to w ocenie organu rentowego wysokość obliczonego świadczenia na dzień przyznania, tj. 1 maja 2014 r. wynosi 5.451,58 zł, a po waloryzacjach i doliczeniach od 1 maja 2018 r. wynosi 5.979,42 zł.

Dlatego różnica pomiędzy świadczeniem przyznanym z rekompensatą a świadczeniem wypłacanym wynosi 580,34 zł. Dwunastokrotność tej kwoty to 6.964,08 zł.

Postanowieniem z 20 września 2021 r. Sąd Apelacyjny ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 6.964,08 zł.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, wskazując, że przedmiotowa sprawa została wszczęta odwołaniem od decyzji której przedmiotem było prawo ubezpieczonego do rekompensaty. Dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawie o rekompensatę za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (art. 21 i nast. ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych) ustala się jako różnicę wysokości emerytury z rekompensatą i bez rekompensaty. Tym samym dopuszczalność skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie została uwarunkowana wartością przedmiotu zaskarżenia, która powinna przekraczać 10.000 zł.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przedstawione przez strony wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia pozwalają na przyjęcie, że obie strony procesu pozostają zgodne w jednym z elementów tego obliczenia, mianowicie w wysokości potencjalnego świadczenia emerytalnego na 1 maja 2018 r., stanowiącego miesięczną wysokość emerytury z uwzględnieniem rekompensaty i stanowi to kwotę 6.559,76 zł.

Różnica pojawia się natomiast w wysokości pobieranego świadczenia na dzień złożenia wniosku i wynosi według ubezpieczonego kwotę 5.489,42 zł, a według organu rentowego kwotę 5.979,42 zł gdyż J. K. pobiera obecnie emeryturę ustaloną wg zasad sprzed 1998 roku. Wskazana różnica dotyczy 409 zł, jak wyjaśnił ubezpieczony powstała ona na skutek zwiększenia świadczenia spowodowanego dopracowaniem i doliczeniem stażu.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro w sprawach w których sporne jest prawo do rekompensaty, a wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi różnica wysokości emerytury z rekompensatą i bez rekompensaty, to kwestią zasadniczą przy ustaleniu wartości przedmiotu zaskarżenia pozostaje ustalenie wysokości świadczenia pobieranego przez ubezpieczonego w dacie złożenia wniosku i to

niezależnie od składników tego świadczenia i kwotę tą przeciwstawia się wysokości świadczenia dochodzonego w procesie sądowym.

W sprawie nie jest sporne, że ubezpieczony pobierał na dzień złożenia wniosku świadczenie emerytalne w wysokości 5.979,42 zł miesięcznie (co wynika z decyzji ZUS z 7 maja 2018 r.), a tym samym to właśnie ta kwota powinna zostać odjęta od kwoty dochodzonego świadczenia ustalonego na 6.559,76 zł i pomnożona przez 12 miesięcy.

Z tych względów za wiarygodne i miarodajne Sąd Apelacyjny uznał wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia dokonane przez organ rentowy. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny postanowieniem z 20 września 2021 r. ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie na kwotę 6.964,08 zł. W konsekwencji skoro, w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi poniżej 10.000 zł, to skargę kasacyjną należało uznać za niedopuszczalną i orzec o jej odrzuceniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł odwołujący się, zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to art. 398² § 1 w zw. z art. 22 k.p.c. poprzez odrzucenie skargi kasacyjnej wniesionej przez ubezpieczonego z uwagi na uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od progu kasacyjnego, w sytuacji w której rzeczywista wartość przedmiotu sporu, stanowiąca różnicę pomiędzy wysokością emerytury pobieranej przez ubezpieczonego a emeryturą, jaką ubezpieczony pobierałby, gdyby przysługiwała mu rekompensata, pomnożona przez 12 miesięcy stanowi kwotę w wysokości 12.844,08 złotych, a zatem kwota ta mieści się w progu kasacyjnym wskazanym w art. 398² § 1 k.p.c. Nadto, powyższa kwota, wynikająca zarówno z wyliczenia wskazanego przez ubezpieczonego jak i organ rentowy, nie jest kwestią sporną pomiędzy stronami. Sporna pomiędzy stronami pozostaje natomiast kwestia określenia wysokości świadczenia ubezpieczonego na dzień złożenia wniosku, która w ocenie ubezpieczonego winna wynosić 5.489,42 złote, natomiast według organu rentowego kwota ta winna wynosić 5.979,42 złote. Okoliczność ta nie wchodzi jednak, jak to uznał Sąd Apelacyjny, w zakres badania wartości przedmiotu zaskarżenia określonego w skardze kasacyjnej, a stanowi element merytorycznego

rozpoznania sprawy, który w żadnym wypadku nie powinien podlegać kontroli w ramach procedury badania braków formalnych skargi.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości,
2. zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego obliczonych według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie odwołującego się nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy przypomnieć, że w sprawach o rekompensatę za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje nie wartość rekompensaty, jaką podano w skardze kasacyjnej, tylko różnica między wysokością emerytury pobieranej przez ubezpieczonego a emeryturą, jaką pobierałby, gdyby przysługiwała mu rekompensata z tytułu pracy w szczególnych warunkach, pomnożona przez 12 miesięcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lipca 2020 r., II UZ 11/20, LEX nr 3151557; postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lipca 2020 r., II UZ 5/20, LEX nr 3151533; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2019 r., I UZ 4/19, OSNP 2020 nr 2, poz. 21).

Słusznie zatem Sąd Apelacyjny podzielił ocenę organu rentowego, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie należy obliczyć jako różnicę pomiędzy świadczeniem, jakie ubezpieczony otrzymywałby, gdyby doliczono mu rekompensatę, a świadczeniem, jakie otrzymuje obecnie, pomnożoną przez 12 miesięcy. Nie ma przy tym znaczenia, że obecna wysokość świadczenia jest wyższa z uwagi na fakt dłuższego wykonywania pracy przez wnioskodawcę, bowiem zdecydował się on na ten krok świadomie właśnie w celu podwyższenia przysługujących mu świadczeń, musiał zatem akceptować skutki takiego rozwiązania, wynikające z faktu pobierania wyższego świadczenia.

Określenie faktycznie pobieranego obecnie przez wnioskodawcę świadczenia jest przy tym kwestią dotyczącą faktu, możliwą do ustalenia, bowiem

dla ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia konieczne jest ustalenie jakie świadczenie ubezpieczony faktycznie otrzymuje, a nie, jakie chciałby lub powinien otrzymywać. Nie można zatem zgodzić się ze stroną skarżącą, że jest to kwestia dotycząca merytorycznego rozpoznania sprawy.

W związku z powyższym, opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji niniejszego postanowienia.

[as]